Nr 86

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 23 Lipca v. s. 1824 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 16 lipca.

Gazeta akademicka z dnia 15 t. m. umieściła nayważsze reskrypta do Hrabiego *Rumiancowa*, Kanclerza Państwa, w brzmieniu następującém:

Hrabio Mikołaju Piotrowiczu! Ze szczególnieyszem zadowoleniem otrzymałam list wasz i przy nim opisanie podróży okrętu Ruryka naokoło świata. Przyymując to za nowy dowód statecznego waszego ku Mnie przywiązania, czule wam za nie dziękuję, a razem oddając zupełną sprawiedliwość pożytecznemu dla powszechnego dobra celowi, dla którego, znakomite podeymując nakłady, podaliście P. Kotzebue sposobność dokonania tak ciekawey we wszystkich względach podróży. Z ukontentowaniem korzystam z tego zdarzenia dla ponowienia zapewnienia szczególnego poważenia i zupełney przychylności, z któremi zostaję zawsze wam przychylną.

w Pawłowsku d. 4 czerwca 1824. r. — Marya.

Przyłączam życzenie moje szczęśliwego odbycia zamierzoney przez was podróży, i dobrego zdrowia.

(*Przypisek własnoręczny Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości*).

Hrabio Mikołaju Piotrowiczu! Miałam ukontentowanie otrzymać opisanie podróży naokoło świata, którą odbył kapitan Kotzebue na okręcie Ruryku, w celu wzbogacenia nauk i odkryć pożytecznych, na koszcie waszym. Z tem większą wdzięcznością i uwagą przyymuję tę tak pożyteczną ofiarę waszę, że ona podaje mi przyjemną okoliczność oświadczenia wam zupełney uwagi mojey ku zasługom waszym i nanowo was zapewnić o szczególney i stateczney mojey uprzeymości. Zostaję ku wam przychylną.

Carskie-Sioło d. 5 czerwca 1824 r. — Elżbieta.

Postanowienie o odkryciu nanowo pożyczek z Pożyczkowego Banku Państwa. (Ciąg 5ty).

Oddział III. *Porządek przedaży majątków nieruchomych osiedlonych.*

§ 89. Przedaż odbywa się w samym Banku, w obliczu zupełnego zasiadania jego rządu, przy gubernialnym prokurorze, albo przeznaczonym na jego mieyscu strapczym gubernialnym, albo innym urzędniku, i juriskonsulcie banku.

§ 90. Jeżeliby prokuror albo inny na jego mieyscu urzędnik, nie przybył w czasie naznaczonym do Rządu Banku, targi dla tego nie wstrzymują się. Zaproszenia na targi gubernialnego prokurora, tygodniem czynią się pierwiey.

§ 91. Cały majątek, nieoswobodzony zpod ewikcyi Banku, przeznacza się na przedaż, albo całkowicie, albo podzielony na cząstki, podług uwagi Banku, dla łatwieyszey i korzystnieyszey jego przedaży.

§ 92. Majątek przedaje się całkowicie, jeżeli leży w graniczących z sobą wioskach, i nie zawiera w sobie więcey nad 500 dusz, albo choćby i więcey dusz, ale niewygodnie do podzielenia.

§ 93. Majątek przeznacza się na przedaż częściami:

a) Kiedy leży w różnych guberniach, albo choćby w jedney gubernii ale w różnych oddzielnych mieysach.

b) Kiedy zawiera w sobie więcey 500 dusz, i może podług sporządzoney inwentacyi, z łatwością bydź rozdzielonym.

§ 94. Przy naznaczeniu do przedaży, mającemu pożyczkę zostawuje się prawo prosić Banku, ażeby majątek był przedany, albo całkowicie, albo wiadomemi częściami. Od uwagi Banku zależy, po zgodzeniu z prawidłami wyżey wyłożonemi, przyjąć albo nieprzyjąć życzenie mającego pożyczkę, i Bank nie podlega żadney odpowiedzialności, jeśliby nie postąpił zgodnie z jego prośbą.

§ 95. Życzącym targować się, okazuje się sznurem przeciągnięty inwentarz przedającego się majątku, a targujący się podpisują na nim, że był im okazywany.

§ 96. Targ odbywa się przez pośrednictwo ustanowionych kart targowych.

§ 97. Jeżeli nazajutrz po trzeciem targu, do godziny pierwszey po południu, zostanie podane objawienie o zrobienie przetargu; tedy ten naznacza się na pierwsze potem posiedzenie Banku, na którem ostatecznie się kończy, nie przyymując nowych objawień.

§ 98. Przetargi odbywają się także przez karty targowe.

§ 99. Jeżeli w zdarzeniu rozdzielenia majątku na części, z przedaży jedney z nich, albo kilku, dług Banku cały zupełnie zaspokoi się; wtedy pozostała część ewikcyi uwalnia się od przedaży.

§ 100. Przedaż utwierdza się przez protokuł Rządu Banku, jeżeli ofiarowaną za majątek summą zaspakaja się cały dług Bankowy ze wszystkiemi procentami, i o takiey przedaży czyni się kommunikacya, gdzie należy; w przeciwnem zaś zdarzeniu przedaż upada.

§ 101. Kupujący przy samém utwierdzeniu przedaży, obowiązany złożyć na zadatek nie mniey jak dziesiątą część całey zalicytowaney ceny; resztę zaś pieniędzy obowiązany jest opłacić w piętnastu dniach potym następujących.

§ 102. Od czasu utwierdzenia przedaży do dnia opłaty pieniędzy, procenta, należące Bankowi, płaci kupujący.

§ 103. Przy przyznaniu prawa, opłata poślinny i za papier herbowy spada na kupującego.

§ 104. Jeżeli w przeciągu 15 dni, pozostałe należne pieniądze (§ 101) opłacone nie będą, albo i pierwiey sam nabywca od opłaty uchyli się, tedy zadatek zostaje na rzecz Banku; majątek zaś nanowo się przedaje na jego koszt. Względem czego robi się nowa publikata, z naznaczeniem targów we trzy od niey miesiące. Wszystkie ubytki, z nowey przedaży nastąpić mogące, uzyskują się z majątku tego, który zrzekł się nabycia, jeżeliby summa, na zadatek złożona, niebyła na to dostateczną; która zresztą nabywcy w żadném zdarzeniu niepowraca się.

§ 105. Z summy, za którą będzie przedany majątek, wytrąca się: *naprzód*, należny Bankowi kapitał ze wszystkiemi procentami, także i licytacyynych na rzecz Banku po 6 kop. od rubla od

całey wziętey summy, z których opędzaią się wszystkie, prawem ustanowione wydatki; *potém* na opłatę skarbowych i prywatnych długów, jeżeli są takie dopomnienia się mieysc sądowych, dla odesłania gdzie należy; a pozostałe od tego pieniądze oddają się pierwszemu właścicielowi przedanego majątku.

§ 106. Przy sprzedaży majątku przez targ publiczny, za uchybienie terminu, na prośbę kupującego, dług Bankowy, za opłaceniem wszystkich niedopłat bankowych, może bydź przeniesiony na jego nabywcę, na tyle czasu, ile się zostaje lat zupełnych, do ostatniego terminu pożyczki. Samo z siebie wypada, iż w zdarzeniu przedaży majątku częściami, przenos długu robi się takiemi ilościami, jaka przypada na liczbę dusz, do części należących. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

Ukazy Rządzącego Senatu.

O zaprzeczeniu włościanom, niemającym na prawo prowadzenia handlu świadectw trzech pierwszych gatunków, przedawać w kramach owocowych wódek winnych.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, że Naywyżey potwierdzoném w 1816 roku postanowieniem Komitetu Moskiewskiego względem podniesienia mieskich dochodów, dozwolono mającym prawo prowadzenia handlu, przedawać w kramach owocowych między innemi i wódki winne (виноградныe водки). Na tey osnowie Moskiewska Skarbowa Izba wydawała takim handlującym, podobnie jak utrzymującym winiarnie, świadectwa na prawo przedawania wódek, i opatrzyła ich w pieczęci dla pieczętowania naczyń z wódką. W liczbie wspomnionych handlujących, okazują się teraz włościanie, mający świadectwa na prawo prowadzenia handlu nie więcey jak do 4,000 rubli, a zatém nieodpowiednie kapitałowi dla kupców 3 gildy ustanowionego; a że na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 25 października 1823 r., mieszczanie od utrzymywania winiarni są uchyleni, zatém Moskiewska Izba Skarbowa prosi w tym przedmiocie o rozwiązanie. Znayduiąc, że w Naywyższym Ukazie 29 grudnia 1812 r. dla włościan prowadzących handel przeznaczone świadectwa czterech gatunków, z których tylko trzy pierwsze odpowiednie są gildom kupieckim, tenże P. Minister Skarbu sądzi, że włościanie niemający świadectw pierwszych trzech gatunków na prawo prowadzenia handlu, właściwego stanowi kupieckiemu, niemogą utrzymywać winiarni i przedawać wódek winnych w kramach owocowych, o czém i przedstawia na uwagę Rządzącemu Senatowi, z tém, azali niepodoba się dla jednostaynego wypełnienia, zalecić wszystkim Rządom gubernialnym i Izbom Skarbowym. Rozkazali: Ponieważ włościanie, niemający świadectw na prawo prowadzenia handlu, trzech pierwszych gatunków, właściwego stanowi kupieckiemu, niemogą utrzymywać winiarni i przedawać wódek w kramach owocowych: przeto na mocy tego i stosując się do Naywyżey potwierdzonego w dniu 18 septembra 1823 r. postanowienia Rządzącego Senatu, wszystkim gubernialnym i obwodowym Rządom, takoż woyskowey kancelaryi woyska dońskiego, również Izbom Skarbowym i Expedycyom zalecić, iżby wyrażonego gatunku włościanom utrzymywać winiarni, i tak w nich jak i w kramach owocowych przedaży trunków, właściwych winiarniom, bez zwłóki zaprzeczyć. O czém posłać Ukazy i również przez ukazy uwiadomić i PP. Ministra Skarbu i Zarządzającego ministeryum spraw wewnętrznych, do Departamentów zaś Rządzącego Senatu i do powszechnych ich zebrań przesłać uwiadomienie. Dnia 30 maja 1824 roku. (*Z 1go Departamentu*).

Przybyli do St. Petersburga z Gruzina: Minister Skarbu jenerał porucznik *Kankryn*; naczelnik sztabu osad woyskowych jenerał-major *Kleynmichel*; brygadny dowódca trzech batalionów 12 dywizyi pieszey jenerał-major *Berchman* 2; dowódca St. Petersburskiego okręgu inżynierów jenerał-major *Trusson* 1; dowódca ochteńskiego zakładu prochowego półkownik *Kandyba* 1.

Do gazety St. Petersburskiey, przyłączone jest następujące ogłoszenie. „Cesarskie Wolne Ekonomiczne Towarzystwo przez ninieysze ogłasza, iż na oświadczone żądanie wielu obywateli, mieć, podobnie jak w roku przeszłym, na zasiew nasienie żyta zwanego wazowskim, rodzącego się w Finlandyi około miasta Wazy, i znając wyborny gatunek nasion tych dla wysoko rosnącey słomy, wielkości kłosów i plenności ziarna, na nowo sprowadziło, przez pośrednictwo tamecznego P. Jenerał-Gubernatora 200 workow, czyli około 175 czetwierci dobrego ziarna żyta wazowskiego w workach, opieczętowanych i poświadczonych o rzeczywistości przez zwierzchność tameczną, które to żyto znayduje się teraz na Piotrowskim Ostrowie w domu Towarzystwa Ekonomicznego. Życzący mieć nasiona tego żyta, zechcą sami się udać lub przysłać do pomienionego domu, do członka tego Towarzystwa, P. Majora Teodora Iwanowicza *Kitajewa*, mieszkającego tamże na Ostrowiu w fabryce skarbowey bielenia wosku, za którego rozrządzeniem można je otrzymać w workach zapieczętowanych, mających w sobie do 7 czetwierykow, a każdego worka cena 30 rubli.

Wielkie Xięztwo Poznanskie.

Poznań dnia 26 lipca.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Jey Królewicowska Mość, Xiężna Pruska *Ludwika*, dostoyna małżonka JO. Xiążęcia Namiestnika Jego Królewskiey Mości w W. Xięztwie Poznańskiem, wyjechała dziś z szanowną swą rodziną do Szlązka.

Austrya.

Wiedeń d. 19 lipca.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Podróż NN. Cesarstwa Ichmość do Włoch na przyszłą jesień, zdaje się niewątpliwą.

Słychać, iż tey jesieni odprawi się ślub Arcy-Xiążęcia *Franciszka Karola*.

Xiążę *Metternich*, po użyciu wód w *Ischel*, dokąd d. 24 b. m. ma przybyć z *Johannisberga*, powróci w połowie przyszłego miesiąca do tuteyszey stolicy.

Niemcy.

Od brzegów Menu d. 15 lipca.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Dnia 9 b. m. nastąpiło w *Sztutgardzie* uroczyste zakończenie seymu wirtemberskiego, do czego Monarcha w niebytności swojey upoważnił ministra stanu i prezesa tayney rady *Otte*, który udawszy się do sali obrad Izby deputowanych, i przeczytawszy reskrypt królewski do stanów, przemówił do zgromadzenia w tych wyrazach:

„Mości Panowie! Dopełniając naywyższego danego mi zlecenia, abym zakończył obrady teraźnieyszego seymu, i zgromadzonym Stanom Królestwa ogłosił uwolnienie ich od prac dalszych, jest dla mnie równie zaszczytem, jak ukontentowaniem, gdy przy tey sposobności jestem tłumaczem uczuć zadowolenia, podziękowania i ufności, któreby sam Monarcha WPanom wynurzył, gdyby mógł osobiście zamknąć posiedzenia stanów. Wytrwała gorliwość, z jaką WPanowie, mianowicie w ostatnim czasie, prace swoje odbywaliście, pozyskała sprawiedliwe uznanie i naywyższe zadowolenie. Widoczną była ufność, jaką WPanowie okazaliście, usiłowaniom Monarchy, zmierzającym jedynie do dobra kraju, a wierność i przychylność WPanów do Króla Jmci utwierdziły się nanowo podczas teraźnieyszego seymu. Przyimiycie za to naypięknieyszą nagrodę, podziękowanie Monarchy waszego. A gdy teraz WPanowie, do zwyczaynych swoich zatrudnień wracacie, todarzyszy wam niepłonna nadzieja Króla Jmci, iż zawsze starać się będziecie, utrzymywać jednakowe uczucia między ziomkami swemi, i że na przyszłém zgromadzeniu, następcy wasi działać rów-

niey będą w tym samym duchu, jaki teraźnieysze znamionował."

Na sessyi seymu związku niemieckiego we *Frankforcie* d. 1 b. m., na wniosek posła prezydującego uchwalono, aby dyrekcya kancellaryi seymowey, stosownie do przedmiotu obrad, utrzymywała dwa protokuły każdego posiedzenia, jeden mający się publicznie ogłosić, a drugi oddzielny prywatny.

Dnia 5 b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie seymu szwaycarskiego w kościele ś. *Ducha* w *Bernie*. Prezes miał stosowną mowę, po którey członkowie seymu wykonali przysięgę.

Anglia.

Londyn d. 10 lipca.
(z Gazety Warszawskiey.)

Wkrótce (pisze jedna z gazet tuteyszych ministeryalnych) gabinety Mocarstw sprzymierzonych mają przesłać posłom swoim notę względem interessów portugalskich. Wspomniona nota ma obeymować ogólne oświadczenie o teraźnieyszym stanie okoliczności w Portugalii, i razem podawać sposób, jakimby można położyć mu koniec ze strony Mocarstw sprzymierzonych, bez obawy szkodliwych skutków dla wewnętrznego pokoju Europy, i istnącey zgody gabinetów.

Przybył tu *Rivo-Aguero*, członek byłych stanów hiszpańskich.

Kupcy angielscy w *Buenos-Ayres* podziękowali Panu *Canning* za posłanie tam konsulów. Kommissarze handlowi nasi, wysłani do *Buenos-Ayres*, celem poznania tamecznego politycznego stanu rzeczy, okazali d. 5 kwietnia swoje listy wierzytelne Panu *Rivadavia*, sekretarzowi stanu do interessów zagranicznych. Znaydował się na ten czas w *Buenos-Ayres P. Funes*, sprawujący interessa kolumbiyskie, mający się układać o pożyczkę 500,000 piastrów dla swojego rządu, pod osobistem zaręczeniem jenerała *Bolivara*.

Odebrane tu wiadomości ze środkowey Ameryki (*Guatimala*) wyrażają, iż Hiszpani europeyscy, mogą do dawnieyszych prywatnych swoich posiadłości powrócić, i posiadać urzędy, a cudzoziemcy mogą równie jak krajowcy, otwierać kopalnie, zakładać miasta i t. d. z uwolnieniem na kilkanaście lat od podatków. Korsarstwo jest zabronione; własność hiszpańska jest szanowana, i okręty kupieckie hiszpańskie mogą wolnie zawijać i odpływać. Cała rewolucya ukończyła się tam bez rozlewu krwi. Obcy awanturnicy jeżdżą we wszystkich kierunkach po kraju aż do wielkiego Oceanu, gdzie założone bydź ma dla *Guatimali* nowe miasto z portem, zwane *Puerto Libertad*. Spodziewają się, iż zebrać się wkrótce mający kongres, zniesie zupełnie niewolą. Znaczną ilość złota i srebra posiadają właściciele kopalni, którzy nalegają na rząd, aby założył mennicę narodową. Bandera związkowa składa się z 3 kolorowych pasów z trzema wulkanami i tęczą, nad którą jest napis. *Dios, Union, Libertad*. Trzy wulkany oznaczają 3 wielkie prowincye, z których składa się rzeczpospolita, to jest: *Guatimala, Camajagua* i *Nicaragua*.

Listy pisane dnia 31 marca z główney kwatery jenerała *Boliwara* donoszą, iż w końcu kwietnia miała się rozpocząć kampania przez jenerała hiszpańskiego *Canterac*. Obie strony są równie mocne, lecz woysko *Bolivara* jest skupionem, a hiszpańskie zaymuje rozciągłe stanowiska. *Bolivar* kazał ogłosić prawo wojenne w departamentach *Guayaquill* i *Quito*, oraz zaciągnąć 6 000 ludzi do woyska. Przednia straż hiszpańska posunęła się aż do *Huacho*.

Dnia 13. Dnia 9 b m. Król Jmć przybył z *Windsor* do tuteyszey stolicy, a dziś wyjechał na powrót.

Rząd nasz dał 10,000 funtow szterlingow (400,000 zł. pol.) na założenie targu zbożowego w *Cork*.

Turcya.

Stambuł, dnia 15 czerwca.
(z Gazety Warszawskiey.)

Na przedmieściu *Pera* mówią powszechnie o przybyłym tu pośle francuzkim jenerale *Guilleminot*, mającym w orszaku swoim 33 osób, między któremi jest Pan *Spefaropola*, Maynot, i Pan *Sparre*, Szwed. Wspomniony jenerał ma osobistą znajomość z Wielkim Wezyrem, którego poznał roku 1807, przy zawarciu rozeymu między Rossyanami i Turkami w *Sloboje*, co układy jego ułatwić może.

Od granic tureckich dnia 30 czerwca.
(z teyże gazety).

Listy godne wiary donoszą z *Zante* pod d. 19 b. m., iż część pożyczki angielskiey, którą towarzystwo wspierające greków w *Londynie* przesłało do rozdzielenia Lordowi *Byron*, a którą z powodu zaszłey tym czasem śmierci rzeczonego Lorda, zatrzymano w *Zante*, została d. 9 czerwca oddaną Xiążęciu *Maurocordato* w *Missolungi*.

W Grecyi wychodzą teraz następujące gazety: w *Missolungi*, *Kronika Grecka* w języku greckim, i *Telegraf* w różnych językach; na wyspie Idryi: *Przyjaciel praw*; w *Atenach*: *Wolność druku w Atenach*; na wyspie Ipsara: *Dziennik Ipsarski*. Trzy ostatnie są w języku greckim.

Gazeta grecka *Telegraf* z dnia 16 maja umieściła następujący artykuł z *Missolungi* pod d. 2 maja: „Duchowieństwo udało się do domu, gdzie leżały śmiertelne zwłoki Lorda *Byrona*, aby serce jego, mózg i t. d. wzięło pod swoję pieczę i schowało w kościele ś. *Spirydyona*. Miasto podało prośbę do Hrabiego *Gamba*, aby mogło wystawić pomnik zmarłemu Lordowi. Hrabia *Gamba* powierzył chętnie miastu zwłoki przyjaciela swego, dopóki nie zaydzie żądanie o ich wydanie. Zrobiono dwie trumny; w jednę złożono ciało, a w drugą serce i mózg. Czterech oficerów zaniosło obie trumny na statek, który wkrótce popłynął do *Basiladi*, zkąd na większym okręcie przywieziono je do *Zante*. Cała brygada nieboszczyka Lorda stała w mieście i nad brzegiem. Odprowadzili ciało: Xiąże *Maurocordato*, znakomici duchowni, dowódzcy woyskowi i mnóztwo ludu. Wszyscy ze łzami żegnali swojego dobroczyńcę i ziomka. Po złożeniu zwłók na statku, wystrzelono z dział i ręczney broni. Jakaż to smutna różnica w porównaniu z radosném przyjęciem Lorda przed kilku miesiącami! Zostaje nam jedna tylko pociecha; nasienie, które tak dobroczynnie rzucił, nie zginie dla Grecyi, i naypięknieyszy pomnik istnieć będzie zawsze w sercu każdego Greka i każdego przyjaciela potomności. Na okręcie, który zwłoki zacnego Lorda powiózł do *Zante*, znaydował się przyjaciel jego, Hrabia *Gamba*, z dwoma innymi oficerami brygady jego, kapitanem *Hesketh* i porucznikiem *Winter*, lekarzem *Brown*, i wiernym jego sługą *Fletscher*, który mu przeszło 20 lat służył. Dwa inne statki zabrały konie jego i sprzęty pod dozorem Pana *Lega Tambelli* sekretarza jego. Dla straży przydał rząd dwa statki kanonierskie." Taż gazeta zawiera potém wiadomość lekarską o exenterowaniu ciała zmarłego Lorda.

Dnia 1 lipca. List z *Zante* pod d. 20 czerwca wyraża: „Grecya, mimo błędów dowódców swoich, z których kilku nieokazało tyle patryotyzmu, iżby poświęcili próżność powszechnemu dobru, jest przecież dziś w takim stanie obrony, iż może stawić czoło kolossowi Państwa muzułmanów. Od 4 lat zawsze pomyślnie walczyła; z początku była to tylko woyna uryskowa; lecz teraz stoją liczne i ćwiczone woyska. Szczęście sprzyjało ciągle grekom na lądzie i morzu; małe okręty kupieckie zniszczyły wielkie flotty tureckie. Czegóż się jeszcze Turcy mogą spodziewać? Skarby ich są wyczerpane, żołnierze bez karności, dowódzcy bez przezorności i potrzebnych nauk. Rozchodzą się pogłoski o wielkich powodzeniach oręża greckiego, i nie bez przyczyny mniemać można, iż się sprawdzą: Po niepomyśl-

*K

ném wylądowaniu na wyspę *Sciathos*, Turcy zostali niedaleko ztamtąd porażeni na morzu. *Termopile* były także jeszcze raz świadkami ich porażki; *Derwisz* basza, który chciał je gwałtem przeyść, został odparty ze znaczną stratą. Nieleppiey powiodło się turkom w *Zeituni*. Trudno odzyskać Porcie kray, gdzie każdy obywatel jest żołnierzem i przenosi śmierć nad niewolę barbarzyńską."

Dnia 2. List z *Bukarestu* zawiera co następuje: „Nie słychać nic o wyyściu woyska tureckiego z Xięztw Multan i Wołoszczyzny. Z powodu coraz bardziey grassującego morowego powietrza, Pan *Hagenauer*, konsul austryacki, przysposobił się do wyjazdu, i w potrzebie myśli udać się na granicę."

Kobiety i dzieci, które opuściły wyspę *Sciathos*, w skutku tamecznych wypadków, powróciły do domu, dowiedziawszy się o odpłynieniu kapitana baszy, który po zniweczeniu swego zamysłu względem wspomnioney wyspy, udał się naypierwiey do *Saloniki*, a potém napowrót do *Mityleny*, gdzie jeszcze był d. 17 czerwca. Od dwóch tygodni pokazało się morowe powietrze w kilku mieyscach w *Salonice*.

Słychać, iż *Omer* basza otrzymał rozkaz udania się na czele licznego woyska ku *Atenom*; iż *Achmed* basza odstąpił od zamknięcia *Negrepontu*; i że trzecie woysko ma ciągnąć ku *Salona*. Porta, chcąc wzbudzić większą gorliwość w dowódcach swoich, przyrzekła im, że zarządzać będą jako baszowie prowincyami, któreby w następney kampanii zdobyli.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gazety Warszawskiey*.)

W *Prusiech* tylko aptekarze upoważnionymi są do sprzedawania lukrecyi, do czego dało powod spostrzeżenie, iż połowa będącey w handlu lukrecyi smażoney, zanieczyszczona jest cząstkami miedzi, która trujące ma własności.

Eliza *Garnerin* przybyła do *Rzymu* z *Medyolanu*, gdzie dnia 22 i 23 podróżowała w powietrzu i spuszczała się za pomocą spadochronu. Zyskała tam naywiększe oklaski; amfiteatr Arena obeymujący 30 000 ludzi, był do natłoku napełniony. Jedzie naprzód do *Neapolu*, gdzie jest oczekiwana, a ku końcowi lipca powróci znowu do *Rzymu*, otrzymała bowiem pozwolenie przez posła francuzkiego, latać i tam po powietrzu.

Jedna z gazet londyńskich podaje nowy sposób leczenia od ukąszenia psa wściekłego. Niejaki P. *Harrison*, którego taki pies ukąsił mocno w trzech mieyscach, potarł nie zwłócznie te mieysca solą kuchenną, i kilka razy tak uczynił, zostawując sól na ranie. Niedoznał potém żadnych złych skutkow.

W Warszawie na dziedzińcu pałacu rządowego zwanym *Krasińskich*, stawiają okrycia będących tam studni. Ozdoby te są lane z zelaza w rękodzielni tuteyszey.

Doktor *Anzour* wystawił w *Paryżu* sztuczny skielet, u którego każdy w szczególności muszkuł, każdy organ i każdy nerw osobno odjęty i obeyrzany bydź może. W tém dziele sztuki, w nauce anatomii nader użytecznem, wystawującym wszystko podług wielkości naturalney, zęby tylko są prawdziwe, z resztą wszystko dorobione. Z polecenia rządu, któremu Pan *Anzour* przez akademią przedstawiony został, robi on drugi taki skielet do muzeum anatomicznego.

Właściciel pewney kawiarni w *Lugdunie*, dla przynęcenia gości do siebie urządził we środku salonu swego fontannę która w gorącey, jak teraz, porze roku, wiele chłodu i przyjemney świeżości udziela.

Pewien jegomość, podał do gazety Kur. Warsz. że ciągłe doświadczenie przekonało go, iż aby ochronić konie od dokuczających im much w upały, trzeba je myć octem winnym.

We wszystkich uniwersytetach pruskich, oraz wyższym instytucie teologów katolickich w *Monasterze* uczyło się w letniém półroczu 1823 roku 4323 młodzieży, to jest: 1,254 w Berlinie, 526 w Bonn, 710 we Wrocławiu, 127 w Greisfald, 1,119 w Halli, 303 w Królewcu i 284 w Monasterze. W tey liczbie znaydowało się 3,477 krajowców, a 846 cudzoziemców. Co się tycze stanu uczniów, było 2 xiążąt, 25 hrabiów, 24 baronów, 237 szlachty i 4,035 nieszlachty.

Pan *Brunelle* sławny mechanik francuzki podjął się w *Londynie* zrobić podziemną drogę pod *Tamizą*. Zaraz w pierwszych dniach zebrano tym celem składki 5 milionów 800,000 fr. Droga ta będzie na 34 stop pod korytem rzeki. Ma mieć dwa przedziały, jeden dla jadących, drugi dla wracających pojazdów, oraz podwyższoną ścieszkę dla piechotnych. Dochod roczny z tey drogi ma wynosić 624 000 fr.

W Monachium stolicy Bawaryi, założono szkołę cieśli i mularzy. Nauki dają się tylko w zimie; szkoła podzielona jest na dwie klassy, czeladników i maystrów; przyymują do niey bezpłatnie tylko takich, którzy umieją czytać, pisać i rysować. Zeszłey zimy było w tym zakładzie 91 uczniów, to jest: 70 krajowców, a 21 cudzoziemców.

W *Tivoli* podczas zabawy niedzielney, młoda tańcująca panienka padła bez duszy. Przyczyną jey śmierci było zbytnie ściśnienie piersi sznurówką.

Doktor *Plasse* w *Einbeck* zaleca jako środek skuteczny na mocne oparzelizny czyli śpieczenia od ognia, bardzo miałko utarty węgiel, którym się zajątrzone mieysca posypują. Skuteczność bawełny, która ból łagodzi i zgojenie przyspiesza, już jest wiadomą; takiż sam skutek czyni świeżo ostrzyżona wełna owcza.

Pan *Gray*, członek królewskiego kolegium chirurgii w *Londynie*, wynalazł sztuczne zęby, które w jedzeniu, mówieniu i kolorze, mają wszystkie przymioty prawdziwych, i nie są przywiązane drutem do innych zębów, oraz nie potrzebują sztyftów kruszcowych lub sprężyn, bo to wszystko robi attrakcya i ciężkość powietrza. Noszący, może je z naywiększą łatwością wyjąć i wsadzić.

W pewney wsi kraju wirtemberskiego, dziecię mające 8 tygodni, zdrowe, często krzyczało; matka za radą starey kobiety, dała mu dwie łyżki stołowe wody, przegotowaney z makiem. Dziecię zaraz mocno zasnęło, i w 13 godzin umarło.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 lipca: rubel srebrny 3 rub. 79 kop. dukat nowy 11 rubl. 95 k., stary 11 rub. 75 kop., imperyał 36 r. 80 kop.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu.
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 22 god. 3 wieczo.	27 cal. 10,2 lin.	+ 17 stopni.	Póln. Zach.	Pogoda.
	dnia 23 god. 6 z rana	27 — 11,0 —	+ 11 — —	Póln Zach.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 86.

Wilno dnia 23 Lipca v. s. 1824 Roku.

L i c y t a c y a.

Dla CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego potrzeba: 1) łoju topionego pudów 37, 2) swiec łojowych po 4 sztuki na funt, pudów 25, po 5 sztuk na funt pudów 64, po 6 sztuk na f. pudów 35, po 8 sztuk na f. pudów 7, w ogóle pudów 131. 3) Swiec woskowych białych, funtów 20, żółtych pud 1 funtów 2, w ogóle pud 1 funtów 22; na dostarczenie tego wszystkiego odbędzie się w Rządzie Uniwersytetu d. 5 sierpnia r. t. o godzinie 10tey zrana publiczna licytacya. Zyczący przeto należeć do takowey licytacyi wzywają się na termin wyżey oznaczony do Kancellaryi Uniwersytetu, gdzie warunki do kontraktu w każdym czasie do przeyrzenia są wolne.

Zastępca Sekretarza Wincenty Giecołd.

---

1 Sąd Zjazdowy rozbior na majątku WW. niegdy Michała i Mikołaja Liniewskich w dobrach części wsiow Wigurzyc i Sprach w Powiecie Łuckim, zaś połowy wsi Liniowa w Powiecie Włodzimirskim, w Gubernii Wołyńskiey leżących, z mocy dekretow jednego w roku 1802 dnia 15 marca drugiego w roku 1819 dnia 1 kwietnia, oraz Ukazow pierwszego dnia 9 czerwca 1822 r., powtórnego dnia 22 lutego idącego 1824 r., z Sądu Głównego Wołyńskiego Depart. Cywilnego wypadłych expediujący zjazd konkursowy po poprzedniczych ferowanych Aktach zjazdowych w tém rozbiorze, oraz upadłych terminow przez innotescencye i prerogacye w akta właściwe wniesionych podniosłszy, a dostrzegłszy na zjeździe ostatecznym w dniu 10 lipca bieżącego roku w Wigurzycach odbywającym się, że niektórzy sukcessorowie, kredytorowie i debitorowie massy tychże n. WW. Liniewskich niejawili się, zatem tak na żądanie administratora massy majątku teyże, JW. Franciszka Rohozinskiego deputata byłego kommissyi szlacheckiey Gubernii Wołyńskiey, jako też w celu przyspieszenia od tak długiego czasu zaczętego rozbioru ninieyszym obwieszczeniem dać wiedzieć, że pomieniony zjazd rozbiorowy majątku tychże WW. Liniewskich od dnia 23 septembra idącego 1824 roku zacznie się z terminu przeznaczonego Sądem Rozbiorowym expedyować. Na jakowy termin i po nim nastąpić mogące poźniey, aby wszyscy wierzyciele i pretensorowie oraz debitorowie i sukcessorowie tychże WW. Liniewskich z dokumentami jakie mają do massy tychże w tym Sądzie zjazdowym konkursowym stawili się, długi i pretensye swoje lub w pretensyi od massy do siebie miane usprawiedliwiali, pod upadkiem w sprawie wkrótce ogłosić się w tem zjeździe mającym determinując, dla czego tym interessowane osoby obwieszcza. Dan w Łucku dnia 13 lipca 1824 roku. Podsędek Ziemski Powiatu Ostrogskiego Leon Krzyżanowski.

---

1. Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko-Wileńskiey po raz drugi uwiadamia się, iż w terminach pierwszym 29, drugim 31 teraźnieyszego julii i trzecim ostatecznym 4 dnia następującego miesiąca augusta będą się odbywać targi na reparacyą wrot w zielonym moście na rzece Wilii. A zatem życzący uczęszczać do takowych targow niech się jawi do tey Izby na pomienione termina z pewną ewikcyą. Członek Inspektor Frideburg.

Za Sekretarza Guberski Sekretarz Solimani.

---

3 Po zeszłym Andrzeju Januszkiewiczu, pozostała ruchomość, stosownie do postanowienia Opieki Szlacheckiey Powiatu Wileńskiego będzie się przedawać przez publiczną licytacyą w domu JW. Tomasza Wileyki Członka Kommissyi żywności Gubernii Lit. Wileńskiey, na zaułku Bernardyńskim położonym, od dnia 21 terazn. mca lipca od godziny 2rey po południu, do czasu ukończenia teyże licytacyi. Opieka więc wzywa mających chęć nabycia pomienioney ruchomości, aby raczyli się zbierać w terminie i mieyscu przeznaczonem. R. 1824 lipca 12 dnia, Nr. 253 (podpisano). Wzastępstwie Marszałka Ptu Wileńskiego, Prezes Ziemski i Kawaler Michał Sawicki.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki Ptu Wileń. Z. Siemaszko.

---

3. Niżey podpisany lubo w roku 1815 junii 12 dnia WJPanu Janowi Murzie Kryczynskiemu Rotmis. woysk Ross. wydał na kamienicę (o którą prowadzi w magistracie Wileńskim proceder z ś. p. Hrabinią Brzostowską, jey sukcessorami JWW. Wilgami JW. Marcinkiewiczem Zabą) prawo zrzeczne wlewkowe kondycyonalnie rewersowane, poźniey manifestowane, w ostatku w roku 1824 februaryi 6 dnia przez dekret ultimarney konwikcyi na tymże W. Kryczynskim zyskany skasowane, gdyby jednak dla niewiadomości nikt nie wchodził z tegoż prawa z pomienionym W. Kryczynskim w iakiekolwiek bądź układy, naymocniey ostrzega się. 1824 julii 16 dnia Joachim Jesman Major byłych woysk Polskich.

Wolno do Kuryera Litewskiego umieścić Wincenty Malinowski P. B. M. W.

---

3. W miescie Słucku odbywać się będą pod prezydencyą Powiatowego Marszałka na wybudowanie tamecznego prowiantskiego magazynu targi: 1szy 28, 2gi 29, 3ci 30 i przetargi 31 następującego julii, na który wyliczono podług śmiety summę 6568 rub. 77 kop.; na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi kaucyami w trzeciey części tey summy, za jaką wezmie na siebie wybudowanie. Junii dnia 1824 roku. W niebytności Cywilnego Gubernatora Miński Vice-Gubernator Jan Malafiejew.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew do Sądu Ziemskiego powiatu Rosień. zastołowo Exdywizyynego Urodz. Henryka Rautenstraucha w assystencyi opiekunow Józefa Rautenstraucha Jenerała woysk polsk.

rodzonego stryja, Michała Zaleskiego b. Podkomor. ptu Rosien. i dalszych przy odwołaniu się do dekretow Sądu Głównego Litew. Wileń. Departamentu 2go 1823 roku maja 18 Remisyynego, i Sądu Ziemskiego ptu Rosień. zastołowo Exdywizyynego komportacyynego, nastałych; oraz dalszych dowodow: po oddaniu ś. p. Jana Rautenstraucha nadwornego Sowietnika majątkow Ormian w powiecie Rosieńskim i schedy z exdywizyi Szrednickiey Błosnik w Gubernii Mińskiey w powiecie Dzisnieńskim położonych; wyniesiony po Urodz. Xiężną Maryją Markłowskich Kastryot byłą Gierardową Półkownikową czer. zł. 130 i rub. sr. 269 poszukującey, w części nadebraney i okupionym obligiem ś. p. Jenerała Markłowskiego jako oyca na rub. sr. 537 wydanym, nadto uspokojoney, do funduszu massy winney; po Augustyna i Teressę z Pawłowskich Komarowskich Półkownikow woysk Pols. od roku 1817 zł. 2000 pretendujących; po Ignacego Polencza Sowietnika od 1817 8bra 1 za zmienionym obligiem z doliczonemi procentami rub. srebr. 600 naliczającego; po Stanisława Wołyńskiego Sekretarza Kolegialnego od 1810 rub. sr. 600 liczącego; pomimo sprowadzoną tradycyą za ukazami przez exekucyą uciskającego, i ewokacyynie skargi zanoszącego; po Gastla i jego kompana Mauzera oraz ich kuratora Józefa Zdankiewicza za regestrami od 1810 o zł. 3,107 gr. 20 bezdowodną pretensyą ścielącego; po Józefa Stawskiego rub. srebr. 50 dopominającego się; po Antoniego Woynę, o czer. zł. 412 i rub. 2 należności wykrywającego, po Mateusza Woynę rub. sr. 40 mającego: po Julią Gokowę o zł. 391 pretensyi licząca, po Star. Izaaka Judelowicza Adelsona od 1819 julii 19 na rub. srebr. 3,400, według regestru podanego bez wzajemnych rozrachunków dokument otrzymującego, dopiero na dowody pisma i listy odpowiadać winnego; po Symeona oyca Waleryana syna Semenenkow Sowietników; pierwszego od 1819 rub. srebr. 378 z rachunku naliczającego; drugiego, o dolę po zeszłey Annie Semenenkowey idącego żadney komportacyi dowodow nieskładającego; i po dalszych kredytorów należć się mogących; o to: żeby wzmienieni kredytorowie i pretensorowie szukający rekognicyi różnych datków, złożyli czyste dowody, waluty kart dowiedli, do należytego rachunku przystąpili, i nakoniec dopominek swóy przysięgą stwierdzili. Po Staroz. Jochela Abramowicza z Szwekusz od 1808 za dokumentem układowym rub. srebr. 2,240 do massy z procentami zawiniającego, i udzielnie wexlu ś. p: Półkownika Leliewra 6000 rub. sr. przelewającego; poźniey jegoż cały fundusz zagartywającego; po Natana, Josiela i Tanetela Ickowiczów braci, Taubę Ickowiczównę Adelsonowę siostrę sukcessorów Icki Mejerowicza od roku 1807 za wexlem doktorowi Maksdorfowi rub. assyg. 2,140 zawiniającego; a z przelewu do massy należącego; po kupca Libawskiego Artimieja Własowa kontraktu niedotrzymującego, i z onego rub. srebr. 1,953 dłużnego; po Kajetana Doboszyńskiego Chorążego Ptu Dziśnień. od 1819 roku schedą w Błosznikach z exdywizyi Szrednickiey wydzieloną administrującego: w reszcie po dalszych debitorów jakikolwiek związek z funduszem mających exportuje się w prośbach. 1, o uczynienie kalkulacyi i oblikwidacyi z summ przynoszących się, wytrącenia zaliczonych kapitałow i procentow, znikczemnienia fałszywych stosunków, rejestrow, dopominkow, i dekretow niestannie zyskanych, lub wyprokurowanych, i na niestawających wieczney amissyi rozciągnienia, 2, o przysądzenie do massy na Jochelu Abramowiczu 8,240 rubli sr. na sukcessorach Icki Mejerowicza rubli assygn. 2,140 i na Własowie kupcu Libawskim rub. sr. 1,953, oraz na Doboszyńskim Chorążym ile z ciągłey administracyi winnym okaże się; 3, o rozpoznanie dowodow za jakiemi obżałowani Semenenkowie trudzą o dolę sobie należną i onych stosunkow bezdowodnych ustronienia, naostatek ułatwiając przepisy Remissy, resztujący fundusz nieletniemu Henrykowi Rautenstrauchowi zostawienia, i tego decydowania co przy sprawie wyjaśnionym będzie ze zwrótem wydatkow prawnych i wolną poprawą żałoby.

Roku 1824 julii 1 dnia Woźny świadczę, iż kopii tego pozwu z oryginałem zgodnych UUr. Ignacemu Polenczowi Sowietnikowi jedną, Symeonowi oycu Waleryanowi synowi Semenenkom Kremerowskim Sowietnikom w mieście Jurborgu drugą, Antoniemu i Mateuszowi Woynom w Rukszanach trzecią, oczewisto w. ręce, a po UUrodz. Xiężnę Maryą Kastryot, Stanisława Wołyńskiego i dalszych kredytorow pretensorow i debitorow z powództwa UUrodz. Henryka Rautenstraucha w assystencyi opiekunow Józefa Rautenstraucha Jenerała Woysk Polskich rodzonego stryja Michała Zaleskiego byłego Podkomorzego Ptu Rosień. i dalszych czyniącego, do Redakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Lit. podałem i o terminie rozprawy w dniu 16 7bra w Sądzie Ziemskim Ptu Rosień. Zastołowo Exdywizyynym wypadającym zawiadomiłem. Józef Iwanowski Woźny Ptu Rosień.

Roku 1824 miesiąca lipca 2 dnia. Przed Aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Powiatu Rossieńskiego stawając obecnie Woźny takową relacyą pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Franciszek Siucilla Ziemski Powiatu Rossień. Regent.

Roku 1824 mca lipca 7 dnia. Takowy Pozew edyktalny wolno drukować. Alexander Bohdanowicz Sędzia Ziemski Ptu. Rosień.

---

2. Roku 1824 dnia 19 lipca. Niżey podpisany mając poruczony sobie rząd administracyyny Opatstwa Bazylianskiego Nowo-Trockiego, po zeszłym ś. p. Opacie Trockim Ambrożym Synhajewskim Z. S. B. W., od Zwierzchności swojey zakonney, i potwierdzony instrumentem wydanym od JW. Rzymsko-Unitskich w Rossyi cerkwi Metropolity i Kawalera Bułhaka, pod datą 27 czerwca teraźnieszego 1824 roku za Nmer 136, a razem od teyże Duchowney Zwierzchności i tymże instrumentem będąc umocowany do kończenia interessow z familiją ś. p. Opata trockiego Ambrożego Synhajewskiego lub innemi, wzywa niniejszém interesowane strony jakiekolwiek stosunki do ś. p. zmarłego Opata mieć mogące, a razem o swojey Administracyi i plenipotencyi oznaymuje.

X. Jozafat Żarski Z. S. B. W. Filoz. doktor prowincyi Lit. Konsultor, Klasztoru Wileńskiego Przełożony i Opactwa Trockiego Administrator.